

# Jaworze chce być zdrojem

Data publikacji: 28.09.2011 17:00

W przyszłym roku minie 150 lat od założenia w Jaworzu uzdrowiska. Dwa lata później gmina chce poddać się audytowi uzdrowiskowemu, który pozwoli określić, czy w przyszłości na mapie województwa śląskiego pojawi się nowa miejscowość: Jaworze-Zdrój. ?

Przebudowany amfiteatr, odnowiony park, nowe fontanny, w tym jedna solankowa – Jaworze stawia kolejne kroki, żeby znowu stać się uzdrowiskiem. Punktem przełomowym będzie rok 2014. – ***Chciałbym, żebyśmy wtedy przystąpili do audytu uzdrowiskowego, który pozwoli określić, w jaki sposób chronimy przyrodę w gminie. Dwa najważniejsze elementy to część poświęcona powietrzu oraz wodzie*** – wyjaśnia Zdzisław Byłok.

Większy problem może być z tym pierwszym. Gmina ma za sobą likwidację niskiej emisji, ale zakończyła się połowicznym sukcesem. Kiedy ceny groszku ekologicznego poszybowały w górę, część mieszkańców wycofała się z projektu. Jeżeli chodzi o audyt wodny, powinno być znacznie lepiej. W 2013 roku zakończy się kanalizowanie gminy. W sieci będzie 95 procent gospodarstw. Pozostałe pięć procent to przydomowe oczyszczalnie ścieków.

– ***Problem dotyczy tylko już istniejących domów, bo w przypadku nowych obiektów, tam gdzie nie ma możliwości doprowadzenia sieci, właściciele sami starają się o przydomową oczyszczalnię. Ostatnio dotarły do nas sygnały z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, że wprowadził możliwość dofinansowania na poziomie 44 procent w przypadku takich oczyszczalni. Wystąpimy z wnioskiem o pulę pieniędzy, którą później będziemy mogli rozdzielić pomiędzy poszczególnych mieszkańców*** – dodaje Byłok.

W 1862 roku dzięki staraniom Maurycego Jana Nepomucena – hrabiego Saint Genois d'Anneaucourt Jaworze uzyskało status uzdrowiska. W latach świetności pod Błatnią gościli pisarze, artyści i politycy, między innymi Mira Zimińska-Sygietyńska, Maria Dąbrowska, Julian Tuwim, Melchior Wańkiewicz czy Ignacy Daszyński. Z Górek Wielkich i Skoczowa przyjeżdżali Zofia Kossak oraz Gustaw Morcinek. Po 2014 roku, gdyby Jaworze pozytywnie przeszło audyt uzdrowiskowy, na pewno nie od razu stanie się modnym kurortem, ale korzyści i tak będzie sporo – wpływ do gminnej kasy z tytułu opłaty uzdrowiskowej czy dotacje z Ministerstwa Zdrowia.

Atutem Jaworza przed audytem może być centrum balneologiczne, o budowie którego mówi się od kilku lat. Najnowsze informacje są takie, że marszałek województwa podjął decyzję o sprzedaży działki, na której znajduje się odwiert do złóż solanki. – ***Chcielibyśmy ten temat sfinalizować do października. Cały czas szukamy inwestora, który byłby gotowy wybudować kompleks basenów. A jak nie go znajdziemy, to w grę wchodzi inwestycja oparta na partnerstwie publiczno-prywatnym*** – snuje plany wójt Jaworza.

wot